

Krzysztof Bracha
(IH PAN Warszawa)



Grunwald i pamięć o wojnie trzynastoletniej w późnym średniowieczu

W 1982 r. Jacek Wiesiołowski w dobrze udokumentowanym studium o problemach społecznych klienteli bernardynów w późnym średniowieczu w Poznaniu sformułował sugestywną tezę o roli klasztoru bernardynów w popularyzacji i propagowaniu pamięci historycznej o sławnych czynach Polaków, w tym przede wszystkim o memoryzacji bitwy grunwaldzkiej i szerzej wojen polsko-krzyżackich¹. Pamięć o wiktorii grunwaldzkiej jest już od dłuższego czasu obiektem zainteresowań badawczych, aczkolwiek brakuje nadal wyczerpującego monograficznego studium, na które zagadnienie to bez wątpienia zasługuje.

Przełomowym, jak wiemy, momentem w procesie upamiętniania bitwy stało się powiązanie wiktorii grunwaldzkiej z kościelnym świętem Rozesłania Apostołów (*Divisio Apostolorum*). W kalendarzu kościelnym było to święto stałe, przypadające rokrocznie 15 lipca. Według ustaleń Henryka Wąsowicza, to święto, nieznanne w Europie na południe od Alp, pojawia się najwcześniej w kalendarzu z St. Gallen z ok. 926–950 r., a w następnym stuleciu w kalendarzach nadreńskich, czeskich, węgierskich i skandynawskich. Do Polski dotarło w XII w. do kalendarza liturgicznego Krakowa i na stałe utrwaliło się od połowy XIII w. jako *festum fori* w rycie *duplex rubro*, co utrzymuje się w kalendarzach krakowskich z XIV–XV w.² Oznacza to, że święto Rozesłania Apostołów było w Polsce znane znacznie wcześniej przed 1410 r. i obchodzone tradycyjnie w najwyższym rycie. Nowego znaczenia zyskało po I krucjacie.

W Polsce zaś po zwycięstwie grunwaldzkim nabrało dodatkowych patriotycznych treści, początkowo prawdopodobnie tylko w Kościele krakowskim, a później w całej Polsce³. Podstawowym nośnikiem pamięci było kaznodziejstwo. Dotychczas znamy

¹ J. Wiesiołowski, *Problemy społeczne klienteli bernardynów poznańskich na przełomie XV/XV wieku*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, cz. 1, red. J. Kłoczowski, Lublin–Kraków 1982, s. 362.

² H. Wąsowicz, *Kalendarz ksiąg liturgicznych Krakowa do połowy 16. wieku. Studium chronologiczno-typologiczne*, Lublin 1995, s. 363. Na temat historii święta zob.: J. Fijałek, *Historja święta Rozesłania Apostołów w Kościele rzymsko-katolickim*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, 1920, nr 6, s. 3–7; J. Leclercq, *Sermon sur la Divisio Apostolorum attribuable a Gottschalk de Lombourg*, „Sacris Erudiri”, 1955, t. 7, s. 219–220; J. Henning, *Zum Anfang und Ende der liturgischen Tradition der Divisio Apostolorum*, „Archiv für Liturgiewissenschaft”, 1970, Bd. 12, s. 303–309.

³ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 2, wyd. A. Lewicki, w: *Monumenta Medii Aevi Historica*, t. 12, dodatek nr 10, Kraków 1891, s. 478–479: Formularz polecenia danego duchowieństwu, aby odbyło uroczystą procesję dnia 15.07 jako rocznicę Grunwaldu [b.d.]. Por.: M. Janicki, *Grunwald w tradycji polskiej od XV do XVII wieku*, w: „Na znak świętego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Katalog wystawy 15 lipca – 30 września 2010 r. Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, t. 1: Studia, red. D. Nowacki, Kraków 2010, s. 115.

ponad 20 tekstów głównie kazań: *De divisione Apostolorum* z upamiętnieniem Grunwaldu, a dalsza kwerenda jest w toku⁴.

Jak wiemy, w kazaniach inkorporowana została bardzo wczesna, powstała zaraz po bitwie, jak się przypuszcza, swoista kronikarska „trylogia grunwaldzka”: „*De magna strage...*”, wierszowana „*Historia metrica de magna strage...*”, tudzież „*Cronica conflictus*”. Wszystkie wymienione teksty kronikarskie, znane z późniejszych odpisów, zostały wpisane między kolekcjami kazań bernardyńskiego pochodzenia prawdopodobnie jako materiały do kazań. Były to jednak teksty autonomiczne, które mogły funkcjonować samodzielnie. Jeszcze w rękopisie Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Kórniku (BKórnik) 52, zawierającym obszerną kolekcję *Sermones de sanctis*, częściowo przypisywaną Mikołajowi z Błonia, datowaną na okres przed 1484 r., wspomniane późne odpisy „*De magna strage...*” oraz „*Historia metrica de magna strage...*” funkcjonują autonomicznie (pierwszy między dwoma następującymi po sobie kazaniem *De divisione Apostolorum*; drugi na końcu kodeksu, prawdopodobnie dopisany wtórnie)⁵. Spośród aż czterech kazań *De divisione Apostolorum* z tego rękopiśmiennego zbioru tylko jedno zawiera krótką wzmiankę o Grunwaldzie, stanowiącą integralną część narracji, pozostałe nie wspominają o bitwie ani słowem. Anonimowy kaznodzieja wyjaśniał w ostatnich słowach kazania szczególnie powód czci tego święta (*solum*) w Polsce, gdyż jest poświęcone wiktorii grunwaldzkiej. Zaznaczył przy tym, że dzień wiktorii czci się w Polsce nie dla przelanej krwi wroga, lecz z powodu triumfu odniesionego za boskim wstawiennictwem i uwolnienia totaliter od nieprzyjaciół⁶. Ponieważ rękopis BKórnik 52 jest proveniencji bernardyńskiej, na tej podstawie J. Wiesiołowski sformułował pogląd, że renesans pamięci o Grunwaldzie zawdzięczamy bernardynom po wojnie trzynastoletniej w nurcie propagandy antykrzyżackiej⁷. J. Wiesiołowski pisał: „Tradycja o bitwie, złączona już w 1 ćwierci XV w. ze świętem Rozesłania Apostołów, znalazła w bernardynach odnowicieli i propagatorów. Można to łączyć z atmosferą wojny trzynastoletniej, w czasie której powstawały pierwsze klasztory polskich bernardyńców i włączeniem się zakonu do akcji propagandy antykrzyżackiej”⁸.

⁴ K. Bracha, Święto wiktorii grunwaldzkiej w kaznodziejstwie polskim późnego średniowiecza, w: *Conflictus magnus apud Grunwald 1410. Między historią a tradycją. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej „Grunwald–Tannenberg–Žalgiris” zorganizowanej 20–24 września 2010 r. w Malborku i Krakowie*, red. K. Ożóg, J. Trupinda, Malbork 2013, s. 231–247.

⁵ Ibidem, s. 241.

⁶ *Et hoc festum solum est celebre a populo in polonia propter victoriam, quam poloni in prutenos habuerunt ipso die divisionis Apostolorum feria tertia anno domini 1410. Et non celebramus inique hoc festum propter effusionem sanguinis nostrorum imicorum, sed propter triumphum a deo nobis concessum. Nam si ipsi de nobis triumphassent totaliter nos eradicassent etc.*, *Divisionis Apostolorum sermo*, w: *Sermones de sanctis*, rkps BKórnik 52, f. 172v oraz *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd. 3, hrsg. E. Strehle, Leipzig 1866, s. 441.

⁷ J. Wiesiołowski, *Problemy społeczne klienteli bernardyńców poznańskich*, s. 362; M. Błaziak, *De magna strage*, passim (p. 30); J. Nowacki, *Zapiski historyczne z lat 1410–1530 (z ksiąg Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu)*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 1958, t. 3, s. 176; M. Błaziak, „*De magna strage*” kazaniem bernardyńskim czy uniwersyteckim?, „*Studia Źródłoznawcze*”, 1997, t. 36, s. 65–70. Bernardyńskiej roli w tej mierze nie potwierdzają również badania Alicji Szulce, *Kaznodziejstwo bernardyńskie w misji duszpasterskiej Kościoła polskiego w okresie późnego średniowiecza*, w: *Przestrzeń religijna Europy Środkowo-Wschodniej w średniowieczu. Religious Space of East–Central Europe in the Middle Ages*, red. K. Bracha, P. Kras, Warszawa 2010, s. 271–280; eadem, *Homo religiosus późnego średniowiecza. Bernardyński model religijności masowej*, Poznań 2007 (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział teologiczny. *Studia i materiały*, 100). (por. niżej)

⁸ J. Wiesiołowski, *Problemy społeczne klienteli bernardyńców*, s. 362.

Opinia ta, choć bardzo sugestywna bez pogłębienia studiów nad kazaniami bernardyńskimi, pozostanie wyłącznie domysłem, tym bardziej że najbardziej wylewne relacje o bitwie grunwaldzkiej według dotychczasowej wiedzy zachowane są w kazaniach ze zbiorów pochodzących z krakowskiego środowiska katedralnego, krakowskich bibliotek paulińskich i cysterskich⁹. Pewne jest, że dopiero druga połowa XV w. przynosi pierwsze obszerniejsze, rozwinięte relacje o bitwie, aczkolwiek takich kazań nie jest wiele.

Uwaga J. Wiesiołowskiego, choć wymaga potwierdzenia w świetle dalszych studiów i systematycznej szerszej kwerendy, jest godna uwagi również z powodu późniejszego wielkiego starcia z państwem zakonnym – wojny trzynastoletniej. Obydwie wojny ze względu na krzyżacki kontekst były ze sobą kojarzone i niekiedy wspominane w jednym ciągu. We *Spominkach lwowskich* czytamy: „Item conflictus in Prussia 1410. Item apud Choyncze conflictus 1454”¹⁰. W znanym poemacie Jana z Wiślicy *Wojna pruska* po drugim rozdziale o Grunwaldzie następuje trzeci o wojnie trzynastoletniej oraz bitwach Zygmunta I, które stają się, jak sformułował to jeden z autorów, paralełą Grunwaldu¹¹.

Pamięć o wojnie trzynastoletniej nie cieszyła się dotychczas praktycznie żadnym zainteresowaniem i nawet w fundamentalnych pracach o stosunkach polsko-krzyżackich lub w opracowaniach samej wojny była pomijana¹². Dotyczy to także nurtu badań nad świadomością historyczną¹³.

⁹ *Sermo de divisione Apostolorum*, rkps Kraków/Skałka, Biblioteka klasztoru oo. paulinów 23, f. 461–472; wyd. M. Kowalczyk, *Grunwald w tradycji kaznodziejsko-kronikarskiej z końca XV wieku*, „Analecta Cracoviensia”, 1987, t. 19, s. 266–273; M. Błaziak, „De magna strage” kazaniem bernardyńskim czy uniwersyteckim?, „Studia Źródłoznawcze”, 1997, t. 36, s. 65–70. Bernardyńskiej roli w tej mierze nie potwierdzają również badania Alicji Szulc, *Kaznodziejstwo bernardyńskie w misji duszpasterskiej Kościoła polskiego w okresie późnego średniowiecza*, w: *Przestrzeń religijna Europy Środkowo-Wschodniej w średniowieczu. Religious Space of East-Central Europe in the Middle Ages*, red. K. Bracha, P. Kras, Warszawa 2010, s. 271–280; eadem, *Klasztory franciszkańskie w średniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 2001 (Universitäts Mickiewicziana Posnaniae. Facultas theologica. Studia et textus, 38); A.E. Obruśnik, *Bernardyńskie środowisko artystyczne w drugiej połowie XV i na początku XVI w.*, Kraków 1995. Por.: K. Bracha, Święto wiktorii grunwaldzkiej, s. 242, przyp. 58.

¹⁰ *Spominki lwowskie*, wyd. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae Historicae* (dalej: MPH), t. 3, Lwów 1878, s. 251.

¹¹ Jan z Wiślicy, *Wojna pruska*, przeł. J. Smereka, Lwów 1932; wyd. krytyczne: *Pauli Crosnensis Rutheni atque Ioannis Vislicensis Carmina*, wyd. B. Kruczkiewicz, Kraków 1887. Por.: M. Janicki, *Grunwald w tradycji polskiej*, s. 128.

¹² M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986, s. 409–417; M. Biskup, K. Górski, Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku, Warszawa 1987; A. Radziwiński, J. Tandecki, *Katalog dokumentów i listów krzyżackich oraz dotyczących wojny trzynastoletniej z Archiwum Państwowego w Toruniu*, t. 2: (1454–1510), Warszawa 1998.

¹³ J. Wiesiołowski, *Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIV–XV wieku*, Wrocław–Kraków 1967; M. Zwiercan, *Komentarz Jana z Dąbrowki do Kroniki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Wrocław–Kraków 1969 (Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, t. 57); B. Kürbis, *Ze studiów nad kulturą historyczną wieków średnich w Polsce*, „Studia Źródłoznawcze”, 1958, t. 3, s. 49–59; A.F. Grabski, *O problemach badania struktury i dynamiki świadomości historycznej*, w: *Świadomość historyczna Polaków*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 34–72; K. Bracha, *Maciej z Pelczyna (z Pyszdr) opat łysogórski, bibliotekarz, kopista i miłośnik historii z XV w. i jego kodeks z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie*, w: *Z dziejów opactwa świętokrzyskiego. Materiały z konferencji naukowej*, Kielce, 1 czerwca 2006 r., red. M. Derwich, K. Bracha, Kielce 2007 (Łysogórskie opactwo benedyktyńskie. Źródła – monografie – materiały – studia, t. 2), s. 29–50; R. Heck, *Problemy świadomości historycznej średniowiecznego społeczeństwa polskiego*, w: *Dawna świadomość historyczna w Polsce, Czechach i Słowacji*, red. R. Heck, Wrocław–Gdańsk 1978, s. 64–65; ciekawe uwagi o świadomości historycznej elit w trakcie wojny trzynastoletniej. Por.: O.G. Oexle, *Obcowanie żywych i umarłych. Rozważania o pojęciu „memoria”*, w: idem, *Społeczeństwo średniowiecza. Mentalność – grupy społeczne – formy życia*, Toruń 2000, s. 13–44; idem, *Memoria i przekaz memoratywny w wczesnym średniowieczu*, w: ibidem, s. 45–73; idem, *Memoria und Kulturelles Gedächtnis. Kulturwissenschaftliche Ausblicke auf Mittelalter und Moderne*, „Quaestiones Mediae Aevi Novae”, 2003, Bd. 8, s. 3–24.

Poza licznymi dobrze znanymi spominkami rocznikarskimi i kalendarzowymi niekiedy tak enigmatycznymi jak ta ze *Spominek pilzneńskich* z notą: „Choynyczska bellum 1454”, chciałbym zwrócić uwagę na mniej znane drobne noty spoza tego kręgu¹⁴.

Nie może być tylko zbiegiem okoliczności, że w istocie bernardyni, o czym nadmieniał także wspomniany J. Wiesiołowski, wzmiankowali o tej wojnie. W pewnym inkunabule o sygn. 534, zawierającym kilka druków z lat 1483–1497, bernardyn poznański Celestyn z Poznania na okładkach wpisał w latach 1501–1506 swój własny odręczny „Rocznik” z krótkimi notami historycznymi. Inkunabuł znalazł się po 1506 r. w bibliotece klasztoru bernardynów w Kościanie. Na wewnętrznej okładce tylnej zapisał: „1454 factus fuit conflictus cum Polonis circa Choynicz”¹⁵. W innym inkunabule o sygn. 91, zawierającym znaną kolekcję kazań katalońskiego kaznodziei Wincentego Ferrariusza *Sermones de tempore et de sanctis*, wydanym w Kolonii w 1487 r., bernardyn Grzegorz – Paulin ze Stramnic (Grzegorz Piec) na odwrocie karty tytułowej zapisał pod datą 1454: „Item circa Choynycz conflictus fuit 1454 etc”¹⁶. Wzmianka pochodzi z końca XV w. Inkunabuł należał na początku XVI w. do klasztoru bernardynów w Bydgoszczy. Kolejna wzmianka, już innego charakteru, pochodzi ze znanej *Kroniki Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów* (*Memoriale Ordinis Fratrum Minorum*). Została napisana przez bernardyna krakowskiego (wcześniej w Samborze) Jana z Komorowa i ukończona w 1535 r., roku śmierci autora. W opowieści o przyjęciu do zakonu dwóch braci Klimaka i Alberta z Kobylina, dygnitarzy na dworze króla Kazimierza Jagiellończyka, przez samego Jana Kapistrana. Ponieważ tylko Klimak przystąpił do zakonu, a Albert za namową ojca odmówił, Kapistran miał prorokować, że Albert nigdy nie zazna szczęścia i życie będzie wiódł w nędzy i utrapieniu. Do ojca braci zwrócił się także w słowach proroczych: „za to, że odważyłeś się przeszkodzić darowi, który otrzymali od Boga, w tym roku umrzesz. Jan z Komorowa dodał od siebie: «To wszystko, co mąż Boży przepowiedział, rzeczywiście się sprawdziło. Ojciec ich zginął w tym samym roku pod Chojnicami na Prusach, a Albert, rodzony brat Klimaka, prowadził do śmierci twarde życie w nędzy i ubóstwie»”. Następnie dodał w innym miejscu: „Błogosławiony Ojciec [Kapistran – K.B.] przepowiedział królowi Kazimierzowi bliską klęskę, ponieważ sprzyjał Żydom wbrew radom ojca i sprzeciwiał się jego woli. I rzeczywiście pod Chojnicami, już prawie po pokonaniu Prusów, wojska królewskie uciekły, a król, nie mogąc ich powstrzymać, pędził za nimi”¹⁷. Do wojny trzynastoletniej

¹⁴ *Spominki sochaczewskie*, s. 121; *Rocznik Chotelskiego 1430–1576*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 214; *Rocznik Kaspra Perzyńskiego 1410–1548*, wyd. A. Bielowski, w: ibidem, s. 218; *Spominki pilzneńskie 1486–1548*, wyd. A. Bielowski, w: ibidem, s. 249; *Spominki lwowskie*, wyd. A. Bielowski, w: ibidem, s. 251; *Kronika Xiążąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, w: ibidem, s. 576; *Calendarium Plocense*, wyd. T. Wierzbowski, Lwów 1888, w: MPH, t. 5, s. 475; *Compileratoris Veteris Trzemesznensis fragmenta*, wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 5, s. 828; *Annales Poznaniensis*, wyd. W. Kętrzyński, s. 884.

¹⁵ J. Nowacki, *Zapiski historyczne z lat 1410–1530 (z ksiąg Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu)*, „Studia Źródłoznawcze”, 1958, t. 3, s. 176 (nr 116).

¹⁶ Ibidem, s. 176 (nr 117).

¹⁷ *Memoriale ordinis fratrum minorum a fr. Ioanne de Komorowo compilatum*, wyd. X. Lisse, A. Lorkiewicz, w: MPH, t. 5, Lwów 1888, s. 185 oraz w tłum. o. K. Żuchowskiego OFM, *Jan z Komorowa, Kronika Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów (1209–1536)*, Kalwaria Zebrzydowska 2014, s. 139–140.

Jan z Komorowa powraca jeszcze w innym miejscu *Kroniki*, gdy opisuje przybycie do Gdańska w trakcie pobytu w mieście króla Kazimierza (dla odebrania przysięgi wierności) braci obserwantów z Saksonii z prośbą o zgodę na zamieszkanie w klasztorach w Prusach. Gdy król jej nie udzielił, doszło do scysji. Król Kazimierz kazał biskupowi włocławskiemu Andrzejowi Oporowskiemu uwięzić niemieckich braci oraz wypędzić z ziemi pruskiej. Komorowski sugerował, że nieugięta postawa monarchy była wynikiem sytuacji wojennej lub powojennej, albowiem „w tym czasie między królem a mistrzem krzyżackim przez 15 lat od bitwy pod Chojnicami, trwały nieustanne walki”¹⁸.

Co z tego wynika? Przywołane przekazy źródłowe – drobne często przypadkowe wzmianki – potwierdzają szczególną predylekcję bernardynów do memoryzowania, wspomniania wydarzeń historycznych, które były zapewne następnie wykorzystywane w toku dalszej aktywności pastoralnej, szczególnie na niwie kaznodziej-skiej. Bernardyni znani byli bowiem z propagowania tekstów narodowych, pieśni w języku staropolskim i szerzej – treści odnoszonych do procesów tożsamościowych¹⁹. Potwierdzenie tego faktu wymaga jednak dalszych pogłębionych studiów szczególnie sermunistycznych, gdyż dotychczas nie znamy kazań bernardyńskich lub pozabernardyńskich, w których treści, podobnie jak w przypadku Grunwaldu, wtrącać byłyby wątki o kolejnej zwycięskiej wojnie polsko-krzyżackiej. Kolejne poniżej przedstawione przykłady źródłowe bardzo wysoce takie zjawisko memoryzacji uprawdopodobniają.

W zaginionym rękopisie z XV w., pochodzącym z dawnej biblioteki benedykty-nów na Świętym Krzyżu (Łyścu), zachowała się nota z dokumentem Zbigniewa Oleśnickiego, zalecającym duchowieństwu urządzenie w pewnych dniach uroczystych procesji z modlitwami za króla Kazimierza „ad sint in Prussia anno domini M^oCCCCLIII^o” (Kraków, 8 VII 1454 r.)²⁰. Identyfikacja tego dokumentu litur-gicznego wymagałaby dłuższej analizy, ale nie jest wykluczone, że mamy do czynienia z przeróbką obrzędu z *Pontyfikału* kardynała Zbigniewa Oleśnickiego z 1455 r., gdzie istnieje m.in. rubryka poświęcona procesji w święto Rozesłania Apostołów na pamiątkę wiktorii grunwaldzkiej. Rubrykę „grunwaldzką” znalazły także trzy inne *Pontyfikały* z XV w.: abp. lwowskiego Jana Rzeszowskiego (po 1432 r.), bp. Tomasza Strzemińskiego (z 1455/60 r.) oraz kard. królewicza Fryderyka Jagiellończyka

¹⁸ *Memoriale ordinis fratrum minorum*, s. 186 oraz w tłum. o. K. Żuchowskiego OFM, *Jan z Komorowa, Kronika Zakonu Braci Mniejszych*, s. 159.

¹⁹ M. Elżanowska, *Pieśni bernardyńskie z Kancjonałów: Puławskiego i Kórnickiego*, w: *Mediewistyka literacka w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa 2003 (Studia Staropolskie. Series nova, t. 5 [61]), s. 209–222; K. Grudziński, *Najstarsze zabytki rękopiśmienne języka polskiego w zbiorach bernardyńskich (do połowy XVI w.)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1962, t. 4, s. 357–361; idem, *Średniowieczne rękopisy archiwalno-biblioteczne w zbiorach prowincji oo. bernardynów w Krakowie*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 2 i 3, red. J. Kłoczowski, Kraków 1989, s. 65–71; M. Maciszewska, *Klasztor bernardyński w społeczeństwie polskim 1453–1530*, Warszawa 2001.

²⁰ *Processus ad orandum Deum pro Rege cum fuit in Prussia* (Kraków, 8 VII 1454 r.), rkps Petersburg, Cesarsko-Publiczna Biblioteka, Lat. F. ch. I. 233, f. 149v-?. Por.: J. Kaliszuk, *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 2, Wrocław 2016, s. 289–290.

(z 1492/93 r.)²¹. Ponieważ bp Rzeszowski został pochowany na Łyścu, być może rubryka o wojnie trzynastoletniej pojawiła się w cytowanym wyżej zaginionym rękopisie świętokrzyskim bezpośrednio z jego *Pontyfikału*²². Wszyscy trzej książęta Kościoła wraz z królem Kazimierzem Jagiellończykiem chętnie i często odwiedzali sanktuarium relikwii Krzyża Świętego na Łyścu²³. Interesujące, że wspomniany rękopis łysogórski w swojej zasadniczej części zawierał *Revelationes* (Objawienia) Brygidy Szwedzkiej, dzieło mistyczne, które odegrało istotną rolę w kształtowaniu się tradycji grunwaldzkiej²⁴.

Prawdziwe cimelium stanowi natomiast rękopis Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie (RSB) z lat 1447–1459 (Fond 183, nr 1593), o bardzo bogatej historii własnościowej, pierwotnie własność Macieja z Pawłowa, wikarego w Żninie, a później prepozyta w Zielonej Górze/Grünberg, od 1423 r. parafii św. Jadwigi Śląskiej z prawem patronatu kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganii/Sagan. Rękopis od XIX w. należał do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (sygn. 13). Następnie pojawił się w dawnej Cesarsko-Publicznej Bibliotece w Petersburgu (sygn. Lat. Q. chart. I), a dopiero potem we wspomnianej RSB w Moskwie. Zawiera on kolekcję pism pastorałnych, m.in. kazania Jakuba de Voragine *Sermones de tempore* oraz *Legenda aurea* i wiele polskich głos. W treści kolofonu łacińsko-polskiego do wymienionych *Sermones de tempore* autor poczynił m.in. wylewną aluzję do wojny trzynastoletniej w brzmieniu: „Anno domini M^o CCCC^o XLV^oI scriptum feria secunda alteris in vigilia sancte Marie Magdalene [1446 VII 25 – K.B.] protunc existente domino rege Kazymiro necnon et reverendissimo domino Iohanne Crusczyńský archieepiscopo et primate infra Prussie alteris in Marbork cum milicia regni et aliis stipendiariis. Domine Ihesu Christe, fac faciem bonum, ut cum salute [...] bono, sed pro tempore in Marbork finxerat se ire et in Bidgocze [...] sunt metati expectantes, ut viderunt tacti in obsidione Chojnyncze. Tho tym latha, tani Iesus Cristus. Iesu Criste myli, bandz mnye grzechnemu myloszczywij Maczjey. Czým geszin jażem grzeschný, racz my dacz przebytek w nyebýe uczýeschný” (f. 218v). Rękopis jest dowodnie polsko-śląskiej proveniencji, zawiera w innym miejscu modlitwę *Salve Regina* po polsku: „Zsdrowa krolewno, Mathko myloszýerdza...” (f. 262v), ponadto notę o pogromie żydowskim we Wrocławiu z 1453 r. (f. 242v)²⁵.

²¹ *Ordo processionis fiendo in festo divisionis apostolorum in memoriam victoriae date a domino polonis contra prutenos anno domini MCCCC^o Decimo*, wyd. Z. Obertyński, *Pontyfikały krakowskie XV wieku*, „Prawo Kanoniczne”, R. 4, 1961, nr 1–4, s. 402–403; *Pontificale arcybiskupa lwowskiego Jana Rzeszowskiego w Bibliotece Kapitulnej w Gnieźnie*, wyd. Z. Obertyński, Lwów 1930, s. 211, 282–283; Kolektarz wawelski sprzed 1526 roku świadek liturgii Kościoła krakowskiego w XV, XVI i XVII wieku, wyd. Sz. Fedorowicz, Kraków 2007 (*Monumenta Sacra Polonorum*, t. 3), s. 207, przyp. 556. M. Janicki (Grunwald w tradycji polskiej, s. 115) przypomina o innej ewentualności, że zapiska w Pontyfikale bp. Rzeszowskiego mogła dotyczyć Władysława III Warneńczyka, gdyż Pontyfikał zawiera tylko inicjał: „propiciare quesumus famulo tui W [ladislao] regi nostro”, odczytany przez Obertyńskiego jako Władysław Jagiełło.

²² M. Dervich, *Benedyktynski klasztor św. Krzyża na Lysej Górze w średniowieczu*, Warszawa–Wrocław 1992, s. 458.

²³ Idem, Łysogórski ośrodek pielgrzymkowy w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zarys problematyki, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 1995, s. 281–282; G. Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Warszawa 2014, s. 368.

²⁴ K. Bracha, Święto wiktorii grunwaldzkiej, s. 244–245.

²⁵ D. Barow-Vassilevitch, M.-L. Heckmann, *Abendländische Handschriften des Mittelalters und der frühen Neuzeit in den Beständen der Russischen Staatsbibliothek (Moskau)*, Wiesbaden 2016, s. 132.

Tylko niewielka notka, znana jedynie za pośrednictwem Łukasza Gołębiowskiego, XIX-wiecznego znawcy rękopisów średniowiecznych zakonów skasowanych w zbiorach Biblioteki Narodowej, miała zawierać przy, jak to sformułował, „traktacie teologicznym” (prawdopodobnie pod tym mianem Gołębiowski miał na myśli kolekcję kazań austriackiego kaznodziei z Pragi Konrada Waldhausera *Postilla studentium* lub kolekcję kazań czeskiego kaznodziei Jana Sylwana z Pragi *Linea salutis heremitarum*, które dowodnie w tym rękopisie były zawarte) krótką informację z datą 1454 r. o poddaniu się Prus Kazimierzowi Jagiellończykowi. Niestety, rękopis petersburski proveniencji kolegiaty wiślickiej Lat. F. ch. I. 185 należy także do zaginionych zbiorów dawnej Biblioteki Narodowej w Warszawie, dlatego tę informację nie sposób dziś zweryfikować²⁶.

Z jeszcze mniejszym prawdopodobieństwem możemy wyrokować o innej notce z rękopisu Lat. F. ch. I. 406, pochodzącego z biblioteki klasztoru cystersów w Koprzywnicy z XV w. Kodeks, dziś już nieistniejący, zawierał żywoty Ojców oraz anonimową kolekcję kazań, spisana ręką „Petri clerici de Paczhyna Martini filii” w 1441 r. Nota wpisana w tok jednego z wymienionych dzieł jest niezwykle interesująca z powodów, rzecz można, uniwersalnych. Anonimowy moralizator radził, jak należy obronić się przed zwodzeniami diabła i jakie myśli trzeba sobie przyswoić, wzbudzić, wywołać, gdy diabeł oszukuje złymi myślami. Rzecz dotyczyła tzw. furtek ciał, czyli zmysłów, przez które człowiek ulega infekcji grzechami. Chcesz przed diabłem zamknąć „illam portam cogitativam finge tibi aliam cogitationem”, czyli inne niż te, które podsuwa diabeł. Jeśli diabeł pobudza cię do złych myśli nad obrazem Anny lub Katarzyny, pouczaj, wzbudź w sobie inną myśl: „ach! qualiter multi prutini sunt occisi per Polonos forte viginti mililia” lub „ach! quanta est distancia ad cela vel ach! qualiter Christus passus est qualiter est ductus et sic ipse videns te secum non concordem a te recedet dicens day gy zabyczv ja chczą tham a on sam similiter quasi velis apud me emere tunicam et queris precium et ego respondeo: comede mecum in prandio, ille dicet daysze zabyczv condundaris”²⁷. Podsuwał zatem skuteczną radę: pomyśl wówczas o zwycięstwie na Krzyżakami!

Niestety, nie ma pewności, czy powołany dokument wspominał wojnę trzynastoletnią czy wiktoryę grunwaldzką. Pewne jest, że jest to przekaz niezwykle ciekawy poznawczo, zawiera bowiem kolejny przykład, w jaki sposób średniowieczny moralizator inkorporował, przemyślał treści zwane dziś patriotycznymi, w jaki sposób je memoryzował. W powołanym przykładzie pokusił się do wymieszania porządków sakralnego,

²⁶ „Traktat teologiczny, 1454, z notatą przy klauzuli o poddaniu się Prus Kazimierza Jagiellończyka, Alberta biskupa krakowskiego, przywilej odpustu 1415”, *Karta Łukasza Gołębiowskiego do rękopisu*, Petersburg, Cesarsko-Publiczna Biblioteka, Lat. F. ch. I. 185. Por.: J. Kaliszuk, *Codices deperditi*, t. 2, s. 245. Rkps ten wymienia, jak się zdaje, inwentarz biblioteki w Wiślicy, wyd. *Inventaria ecclesiae collegiatae Sanctae Mariae Vislicensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 5, s. 940; J. Kaliszuk, *Rękopisy średniowieczne kolegiaty wiślickiej w świetle inwentarzy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2007, t. 87, s. 102.

²⁷ Rkps Petersburg, Cesarsko-Publiczna Biblioteka, Lat. F. ch. I. 406. Por.: A. Brückner, *Drobne zabytki języka polskiego XV wieku. Pieśni, modlitwy, głosy*, „Roczniki Filologiczne”, t. 25, Kraków 1897, s. 268.

katechetycznego z pamięcią świeckiego wydarzenia. Pamięć o wojnie polsko-krzyżackiej stała się w jego nauczaniu exemplum moralizatorskim, ale także nośnikiem wzniosłej pamięci o bohaterskich czynach przodków, o wiktorii polskiego oręża, o wspólnotowej dumie, chwale, której moc nadal jest czynna i władna wypierać i zwyciężać złe myśli podsuwane przez diabła. Pamięć o chwalebnych rycerskich czynach przodków została inkorporowana do porządku sakralnego, do repertuaru moralizatorskiego jako przykład myśli pozytywnej, zbożnej, uzbrajającej i ochronnej przed knowaniami demonów. To przykład inwencji w edukacji tożsamościowej i rosnącej świadomości wspólnotowej i etnicznej, której fundamentem była memoria.